

POSTANOWIENIE Z DNIA 15 GRUDNIA 2005 R.

I KZP 40/05

Zakładowi zamkniętemu, w którym wykonywany jest środek zabezpieczający, nie przysługuje prawo do wynagrodzenia za sporządzenie wskazanej w art. 203 § 1 k.k.w. opinii, którą kierownik tego zakładu, realizując dyspozycję wymienionego przepisu, obowiązany jest przesłać do sądu.

Przewodniczący: sędzia SN D. Rysińska (sprawozdawca).

Sędziowie SN: J. Skwierawski, M. Sokołowski.

Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Herzog.

Sąd Najwyższy w sprawie Jolanty Anity G., po rozpoznaniu, przedstawionego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Apelacyjny w W., postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2005 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy biegłemu, który jest autorem opinii nadesłanej w trybie art. 203 § 1 k.k.w. do Sądu przez kierownika zakładu zamkniętego przysługuje prawo do wynagrodzenia na podstawie art. 9 ust. 1 Dekretu z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym (Dz. U. z dnia 28 października 1950 r. nr 49, poz. 445 ze zmianami)?”

p o s t a n o w i ł odmówić podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne sformułowane zostało w następującej sytuacji procesowej.

W toku prowadzonego postępowania wykonawczego, w którym wykonaniu podlega postanowienie Sądu Okręgowego w W. z dnia 4 października 1999 r. orzekające o zastosowaniu wobec Jolanty G. środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, Sąd Okręgowy w W. wydał w dniu 17 maja 2005 r. postanowienie, którym – na podstawie art. 9 ust. 1 dekretu z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym (Dz. U. Nr 49, poz. 445) – „odmówił przyznania wynagrodzenia biegłym psychiatrom i biegłemu psychologowi z tytułu sporządzenia opinii odnośnie Jolanty G. w ramach wykonywanego środka zabezpieczającego”. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Okręgowy stwierdził, że prawo do wynagrodzenia, zgodnie z treścią art. 9 ust. 1 dekretu, przysługuje wyłącznie biegłemu powołanemu przez sąd na podstawie wydanego w tym przedmiocie orzeczenia. Takie zaś orzeczenie nie zostało w sprawie niniejszej wydane, ponieważ w świetle aktualnego brzmienia art. 203 § 1 k.k.w. kierownik zakładu zamkniętego, w którym wykonywany jest środek zabezpieczający, ma – wynikający z ustawy a nie z rozstrzygnięcia sądu – obowiązek przesyłania sądowi opinii o stanie zdrowia oraz o postępach w leczeniu sprawcy umieszczonego w tym zakładzie. Wobec tego, skoro w zakresie obowiązków i uprawnień kierownika zakładu mieści się podjęcie czynności związanych z wydaniem opinii przez biegłych psychiatrów i psychologa, to jej koszty winny być rozliczane w ramach kosztów związanych z wykonywaniem środka zabezpieczającego.

Odpis omawianego postanowienia został doręczony biegłym psychiatrom i psychologom Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego

w G., którzy przedłożyli rachunki za sporządzenie kolejnych dwóch opinii: z dnia 16 kwietnia 2004 r. oraz z dnia 12 kwietnia 2005 r., dotyczących pobytu Jolanty G. – najpierw na Oddziale X A Szpitala Psychiatrycznego, a następnie (po jej przeniesieniu) na Oddziale Psychiatrii Sądowej o Wzmocnionym Zabezpieczeniu dla Kobiet, nadto został doręczony ostatniej z wymienionych jednostek. Zażalenie na to postanowienie zostało złożone przez biegłą psycholog, która uczestniczyła w opracowaniu pierwszej z przytaczanych opinii.

W zażaleniu skarżąca podniosła, że badanie i sporządzenie opinii o internowanej nie leżało w zakresie jej obowiązków służbowych, a ponadto obowiązki te wykraczają poza zakres zwykłych czynności w oddziale psychiatrycznym. Nadto, jej zdaniem, art. 9 dekretu, który nie był sprzeczny z art. 203 § 1 k.k.w. w obowiązującym dotychczas brzmieniu, a sprzeczny jest z tym przepisem obecnie, nie może stanowić podstawy do odmiennej oceny w kwestii wynagrodzenia biegłych, którzy wydali przydatną dla sądu opinię.

Rozpoznając zażalenie, Sąd Apelacyjny w W. nabrał wątpliwości, które wyraził w prezentowanym na wstępie zagadnieniu. Z uzasadnienia postawionego pytania wynika, że wątpliwości te dotyczą zarówno treści art. 203 § 1 k.k.w. – w zakresie, w jakim przepis ten miałby modyfikować zasady przyznawania biegłym wynagrodzenia w zależności od tego, czy zobowiązanie do sporządzenia opinii wynika z orzeczenia sądu, czy z mocy ustawy, jak i treści art. 9 ust. 1 powołanego na wstępie dekretu – w zakresie warunku przyznawania takiego wynagrodzenia tylko biegłym powołanym przez sąd, gdy art. 1 ust. 1 tego aktu stanowi, że ma on zastosowanie „do wszystkich biegłych powołanych w sposób procesowy w postępowaniu przed sądami”.

Prokurator Prokuratury Krajowej, zajmując w powyższym przedmiocie stanowisko, wniósł o odmowę podjęcia uchwały.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rozważając treść przedstawionego do rozstrzygnięcia zagadnienia na tle realiów niniejszej sprawy, należy przyznać rację stanowisku Prokuratury Krajowej, że – choć z nieco odmiennych powodów – podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały nie znajduje podstaw.

Na wstępie trzeba podnieść, że przepis art. 441 § 1 k.p.k., regulujący przesłanki przekazania Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego, stanowi m.in., że zagadnienie to musi wyłonić się przy rozpoznawaniu środka odwoławczego. Treść tego unormowania zakłada niezbędność istnienia związku owego zagadnienia z konkretną sprawą, co oznacza, że zagadnienie prawne musi wynikać z okoliczności danej sprawy i mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Jak wielokrotnie wskazywano w licznych judykatach, znajdujących wsparcie w piśmiennictwie, brak wskazanej przesłanki wystąpienia o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego stanowi dla Sądu Najwyższego przeszkodę do podjęcia w jego przedmiocie uchwały (udzielenia odpowiedzi na tzw. pytanie prawne). Ma to miejsce np. w sytuacji, gdy sprawa (środek odwoławczy) w ogóle nie może być rozpoznana z powodu przeszkody procesowej (dopuszczalności rozpoznania środka), zaś zagadnienie nie dotyczy istnienia lub zakresu tej przeszkody, czy np. wówczas, gdy postawione pytanie nie zostało sformułowane na tle okoliczności konkretnej sprawy (sytuacja przedstawiona w pytaniu w sprawie nie zachodzi; stan sprawy nie odpowiada w całości rzeczywistemu przebiegowi przeprowadzonego w niej postępowania; zagadnienie ma charakter hipotetyczny) i nie ma związku z jej rozstrzygnięciem (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 czerwca 1993 r., I KZP 14/93, Wok. 1993, nr 11, s. 8-10; z dnia 10 marca 1995 r., I KZP 1/95, OSNKW 1995, z. 5-6, poz. 37; z dnia 21 września 2005 r., I KZP 26/05, OSNKW 2005, z. 10, poz. 93; uchwała z dnia 13 marca 1997, I KZP 2/97, OSNKW 1997, z. 5-6, poz. 39, a ponadto: R.A. Stefański: Instytucja pytań prawnych

do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 290 i nast., s. 358-9 oraz cyt. tam orzecznictwo i literatura).

W powyższym kontekście należy zauważyć, że Sąd Apelacyjny, prezentując w uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia okoliczności niniejszej sprawy, odnotował procesowy fakt, iż w interesującym fragmencie postępowania wykonawczego, jaki poprzedzał wydanie zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, Sąd ten nie wydał postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłych psychiatrów i psychologa, lecz o nadesłaniu opinii niezbędnej dla wydania rozstrzygnięcia w przedmiocie dalszego stosowania środka zabezpieczającego zwrócił się do kierownika zakładu zamkniętego, gdzie przebywała internowana. Z faktu tego Sąd Apelacyjny nie wyciągnął jednak żadnego wniosku dla oceny kwestii dopuszczalności (zakresu) rozpoznania zażalenia, jakie zostało wniesione przez biegłą psycholog uczestniczącą w przygotowaniu tej opinii oraz dla oceny znaczenia sformułowanego zagadnienia prawnego dla rozstrzygnięcia złożonego przez nią środka odwoławczego.

Odnosząc się do pierwszej z przytaczanych kwestii stwierdzić trzeba, że jest oczywiste, iż stosownie do treści art. 626 § 3 k.p.k. w zw. z art. 459 § 3 k.p.k. biegłemu, także w postępowaniu wykonawczym, służy zażalenie na orzeczenie sądu co do przyznania mu wynagrodzenia za wykonaną pracę, jako że orzeczenie to dotyczy go bezpośrednio. W kontekście stanowiska Prokuratury Krajowej dodatkowego jednak podkreślenia wymaga, że na gruncie art. 459 § 3 k.p.k. przyjmuje się – jak wywiedziono w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2000 r., IV KZ 63/00 (OSNKW 2000, z. 7-8, poz. 70) – iż osobą, której postanowienie „bezpośrednio dotyczy”, jest (tylko) taka osoba niebędąca stroną, do której odnosi się wprost ta decyzja procesowa, przy czym nie chodzi o to, czy decyzją tą bezpośrednio naruszono prawa danego podmiotu, lecz o to, by decyzja ta w bezpośredni sposób doń się odnosiła.

W tym świetle, skoro w sprawie niniejszej Sąd Okręgowy wydał postanowienie o odmowie przyznania biegłej wynagrodzenia (wobec złożenia przez nią, równoznacznego z wnioskiem o jego przyznanie, rachunku za sporządzenie opinii), to nie może budzić wątpliwości, że decyzja ta wprost i bezpośrednio tej osoby dotyczyła. W takim razie trzeba uznać – przeciwnie niż się wywodzi we wniosku Prokuratury Krajowej – że biegła miała prawo zaskarżenia wskazanego orzeczenia i kwestionowania jego słuszności (w dotyczącym jej zakresie), bowiem podnoszona we wniosku kwestia, czy decyzja odmawiająca przyznania wynagrodzenia naruszała bezpośrednio jej prawa, czy też prawa instytucji specjalistycznej, w ramach której biegła wydała opinię, nie miała – ze wskazanego wyżej punktu widzenia – żadnego znaczenia. Tym samym nie było podstaw do stwierdzenia przez Sąd Apelacyjny niedopuszczalności rozpoznania środka odwoławczego z powodu jego wniesienia przez osobę nieuprawnioną, a co za tym idzie, do uznania, że z tej właśnie przyczyny przedstawione zagadnienie prawne nie spełnia określonego w art. 441 § 1 k.p.k. warunku, o którym była mowa na wstępie.

Powyższe jednak nie oznacza, by dokonanie prawidłowej oceny jaki podmiot rzeczywiście pozostawał w stosunku prawnym z organem procesowym, który skorzystał z przedstawionej mu opinii, było obojętne dla oceny znaczenia sformułowanego zagadnienia prawnego dla rozstrzygnięcia rozpoznawanego przez sąd odwoławczy zażalenia. Skoro istota zgłoszonych w sprawie wątpliwości odnosi się do kwestii, czy za wydanie opinii, o której mowa w art. 203 § 1 k.k.w. należy się wynagrodzenie, to jest oczywiste, że rozwianie tych wątpliwości mogłoby mieć w istocie znaczenie tylko dla tego podmiotu, któremu takie wynagrodzenie w ogóle mogłoby przysługiwać.

Umknęło więc uwadze Sądu Apelacyjnego, że zarówno przepisy Kodeksu postępowania karnego (por. m.in. art. 618 § 1 pkt 9), jak i rozporzą-

dzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 1975 r. w sprawie kosztów przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych w postępowaniu sądowym – Dz. U. Nr 46, poz. 254, wydanego na podstawie art. 10 ust. 3 powołanego wyżej dekretu (por. m.in. przepisy § 2-5 oraz § 7 i 8) różnicują sposób przeprowadzenia dowodu z opinii oraz zasady określania wynagrodzenia za jej wykonanie w zależności od tego, czy opinia ta jest sporządzana przez biegłego (biegłych), czy też przez instytucję naukową lub specjalistyczną (jednostkę taką stanowi m.in. zakład służby zdrowia). Wówczas więc, gdy opinia jest wydawana przez zakład leczniczy prawo do wynagrodzenia (zgodnie z odpowiednią taryfą) służy temu właśnie zakładowi, nie zaś poszczególnym biegłym, którzy uczestniczyli w przygotowaniu tej opinii (por. też postanowienia: Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 1977 r., I KR 96/72, OSNKW 1977, z. 4-5, poz. 49 oraz Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 stycznia 2002 r., II AKz 779/01, OSA 2002, z. 8, poz. 63, a także: A. Herzog: Koszty obserwacji psychiatrycznej w postępowaniu karnym – Prok. i Pr. 2002, z. 1, s. 149-154).

Uwzględnienie powyższego w realiach niniejszej sprawy, w których opinia została sądowi przedstawiona przez kierownika zamkniętego zakładu psychiatrycznego (na skierowane doń żądanie), upoważnia do wniosku, że interpretacja wskazanych w zagadnieniu przepisów art. 203 § 1 k.k.w. i art. 9 ust. 1 dekretu z dnia 26 października 1950 r., mogłaby mieć znaczenie jedynie przy rozpoznawaniu ewentualnego zażalenia wniesionego przez kierownika zakładu, jaki to zakład wystawił opinię. W każdej bowiem sytuacji, niezależnie od istnienia lub braku podstaw do przyznania wynagrodzenia za tę opinię, decyzja wydana w tym przedmiocie odnosi się tylko do tej instytucji.

Powyższe upoważnia zatem do stwierdzenia, że w niniejszej sprawie chodzi o problem pozostający bez związku z rozpoznawanym zażaleniem, jakie zostało wniesione przez biegłą, zaś jego wyjaśnienie – w drodze pod-

jęcia przez Sąd Najwyższy uchwały – nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia tego środka. To zaś uzasadnia odmowę jej podjęcia, ponieważ sformułowane zagadnienie, jako że nie wyłoniło się przy rozpoznawaniu środka odwoławczego, nie spełnia warunku określonego przepisem art. 441 § 1 k.p.k.

Wobec tego, jedynie na marginesie należy wskazać, że zagadnienie, czy zakładowi zamkniętemu, którego kierownik przedłożył sądowi opinię na podstawie art. 203 § 1 k.k.w., przysługuje za jej sporządzenie należność, nie nasuwa szczególnych trudności interpretacyjnych. Przepis art. 9 ust. 1 dekretu z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym stanowi jednoznacznie, że wynagrodzenie za wykonaną pracę przysługuje tylko biegłemu (instytucji) powołanemu przez sąd. Tylko zatem wydanie stosownego orzeczenia zasięgającego opinii wskazanego biegłego lub jednostki daje postawę do przyznania wynagrodzenia za jej sporządzenie. Nieuprawniona więc – w świetle zasad wykładni językowej i systemowej – jest wątpliwość Sądu Apelacyjnego, czy treść przytaczanego wyżej unormowania nie nawiązuje jedynie do, jakiegoś niesprecyzowanego bliżej, „technicznego” sposobu nadania statusu biegłego. Wszak Sąd ten sam dostrzega, że przepisy dekretu stosuje się do (wszystkich) biegłych powołanych w sposób procesowy, co przecież nie oznacza nic innego, jak podjęcie w kwestii owego powołania decyzji procesowej przez uprawniony organ postępowania.

W takim razie nie może budzić wątpliwości, że zakładowi zamkniętemu, w którym wykonywany jest środek zabezpieczający, nie przysługuje prawo do wynagrodzenia za sporządzenie wskazanej w art. 203 § 1 k.k.w. opinii, którą kierownik tego zakładu, realizując dyspozycję wymienionego przepisu, obowiązany jest przesłać do sądu. Sporządzenie takiej opinii nie stanowi bowiem wykonania postanowienia sądu o jej zasięgnięciu – jak ma to miejsce choćby w sytuacji wskazanej w zd. 2 art. 204 k.k.w. – lecz reali-

zając ustawowego obowiązku nałożonego na zakład zamknięty, którego kierownik, stosownie do postanowień przytaczanego na wstępie przepisu, wskazuje osoby, które w określonym czasie, na przewidziane okoliczności, opracowują tę opinię w imieniu zakładu. Wprowadzona ustawą z dnia 24 lipca 2003 r. (Dz. U. Nr 142, poz. 1380) nowelizacja art. 203 § 1 k.k.w. (oraz zd. 2 art. 204 k.k.w.) – której celem było wykluczenie niedostatków dotychczasowej formy zawiadamiania sądu o stanie zdrowia osoby internowanej (por. postanowienia: Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1983 r., I KZ 96/83, OSP 1984, z. 9 oraz Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 lutego 2002 r., II AKz 26/02, KZS 2002, z. 2, poz. 44) i wyeliminowanie konieczności każdorazowego zasięgnięcia przez sąd takiej opinii na potrzeby orzekania co dalszego stosowania środka zabezpieczającego – nie zmieniła, jak argumentuje Sąd Apelacyjny, zasad wynagradzania samych biegłych za wykonaną pracę, tylko zasadę uzyskiwania tej opinii przez sąd. Z mocy samej ustawy zakład psychiatryczny (a nie poszczególni biegli) jest obecnie obowiązany tę opinię przedstawić, natomiast opiniujący w jego imieniu biegli, będący pracownikami tego zakładu, są wynagradzani przez ten zakład. Trzeba zauważyć, że wówczas, gdy orzekający na podstawie art. 204 k.k.w. sąd nie korzysta wyłącznie z takiej opinii, lecz ponadto wzywa biegłych uczestniczących w jej opracowaniu do udziału w posiedzeniu, albo zasięga opinii innych biegłych, obowiązany jest wypłacić tym osobom należności wynikające z przepisów dekretu oraz cyt. wcześniej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 grudnia 1975 r. (por. zwłaszcza § 9 i § 6 oraz § 5). O ile też opracowanie opinii przez innych biegłych, której sąd zasięgnął na podstawie zd. 2 art. 204 k.k.w., wymaga zwykle wykonania wszystkich czynności wymienionych w § 5 powołanego rozporządzenia (czynności przygotowawczych i badawczych, łącznie z zapoznaniem się z aktami sprawy), o tyle opracowanie opinii wskazanej w art. 203 § 1 k.k.w. wiąże się po prostu z przebiegiem leczenia trwającego w ramach wykony-

wanego środka zabezpieczającego i jego wynikami dla aktualnego stanu zdrowia osoby internowanej. Wobec tego kolejne opinie (choć muszą spełniać wszelkie wymogi formalne i merytoryczne) mogą mieć charakter skrótowy.

Kierując się wszystkimi przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.